

Sygn. akt I CZ 99/14

POSTANOWIENIE

Dnia 14 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku W. S.

przy uczestnictwie M.S., T. S., G. S., J. S., K. K. i M. S.

o zasiedzenie gruntów na części nieruchomości,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 14 stycznia 2015 r.,

zażalenia wnioskodawcy i uczestników postępowania M. S., K. K., J. S. i G. S.

na postanowienie Sądu Okręgowego w W.

z dnia 16 września 2014 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 16 września 2014 r. Sąd Okręgowy w W. odrzucił apelację wnioskodawcy z powodu nieusunięcia braku formalnego (art. 370 w związku z art. 373 k.p.c.).

Sąd ustalił, że zarządzeniem z dnia 4 lipca 2014 r. pełnomocnik wnioskodawcy został wezwany do złożenia pełnomocnictwa procesowego do reprezentowania w sprawie wnioskodawcy i pozostałych uczestników postępowania. Pełnomocnik procesowy przedłożył w terminie pełnomocnictwo procesowe, jednakże z daty, którą zostało ono opatrzone (17 lipca 2014 r.), wynika, że nie obejmuje ono czynności procesowej w postaci wniesienia apelacji. W tej sytuacji należało - zdaniem Sądu - uznać, że brak formalny apelacji nie został usunięty i odrzucić środek odwoławczy.

W zażaleniu pełnomocnik procesowy wnioskodawcy i uczestników postępowania M. S., K. K., J. S. i G. S. zarzucił, że apelacja została odrzucona z naruszeniem art. 370 w związku z art. 373 k.p.c. i wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na gruncie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego - jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 lipca 2003 r., III CZP 54/03, Prokuratura i Prawo z 2004 r. nr 4, poz. 33) - nie można utożsamiać samego udzielenia umocowania procesowego z pisemnym jego udokumentowaniem. W literaturze procesu cywilnego trafnie bowiem podnosi się, że pojęcie "pełnomocnictwo" ma dwojakie znaczenie: z jednej strony oznacza ono pochodzące od mocodawcy umocowanie pełnomocnika do działania w imieniu mocodawcy, z drugiej strony - dokument obejmujący (stwierdzający) to umocowanie. Dlatego też, wychodząc z takiego założenia, należy przyjąć, że udzielenie pełnomocnictwa (rozumianego jako umocowanie) może nastąpić w dowolnej formie, w tym także ustnej, nie tylko pisemnej.

Od udzielenia pełnomocnictwa należy jednak odróżnić jego wykazanie przed sądem, stanowiące jeden z wymogów skuteczności tego aktu procesowego i tym samym podejmowania czynności procesowych przez pełnomocnika w imieniu mocodawcy. Zgodnie bowiem z art. 89 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., pełnomocnik obowiązany jest przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy

pełnomocnictwo (rozumiane jako dokument stwierdzający umocowanie) z podpisem mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa. Dokument pełnomocnictwa (albo jego wierzytelny odpis) jest w tym wypadku jedynym dowodem potwierdzającym wobec sądu istnienie umocowania pełnomocnika do działania w imieniu strony. Prowadzi to do wniosku, że przez pojęcie formy pełnomocnictwa procesowego należy rozumieć jedynie, aczkolwiek istotne i zazwyczaj konieczne, a poza tym zagrożone sankcją zwrotu lub odrzucenia złożonego pisma, wymaganie dotyczące potwierdzenia (ucieleśnienia) oświadczenia woli mocodawcy. Oznacza to, że sam dokument pełnomocnictwa nie ma znaczenia konstytutywnego. Takiego charakteru nie ma też wydanie tego dokumentu, skoro nie stanowi ono udzielenia pełnomocnictwa. Konstytutywne znaczenie ma zatem samo udzielenie umocowania procesowego, w tym również w formie ustnej.

Należy także uwzględnić, aczkolwiek pełnomocnictwa nie można uważać za pismo procesowe, że w art. 126 k.p.c. określającym ogólne wymagania w odniesieniu do pisma procesowego nie przewiduje się wymagania w postaci wskazania (oznaczenia) daty jego sporządzenia. Tak samo problem ten kształtuje się co do pełnomocnictwa dokumentowanego w formie pisemnej. Pisemny akt pełnomocnictwa nie musi zawierać daty jego sporządzenia, czy też inaczej, brak daty na pełnomocnictwie nie stanowi braku formalnego w rozumieniu art. 130 k.p.c., jednocześnie fakt opatrzenia dokumentu pełnomocnictwa datą późniejszą od daty wniesienia przez pełnomocnika środka odwoławczego nie może stanowić przesłanki zastosowania sankcji przewidzianej w art. 370 w związku z art. 373 k.p.c. (por. także postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2006 r., III SZ 1/6, OSNP 2007, nr 9-10, poz. 148. i z dnia 23 marca 2006 r., II CZ 11/06, nie publ.)

W tej sytuacji należało uznać, że sam fakt przedłożenia Sądowi Okręgowemu dokumentu pełnomocnictwa z datą późniejszą niż data wniesienia apelacji nie uzasadniał zastosowania sankcji odrzucenia apelacji na podstawie art. 373 k.p.c. w związku z art. 370 k.p.c. Zarzut wydania zaskarżonego postanowienia z naruszeniem przepisów prawa wskazanych w zażaleniu jest więc uzasadniony.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia (art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.). O kosztach

postępowania zażaleniowego rozstrzygnie sąd drugiej instancji w orzeczeniu kończącym sprawę (art. 108 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.).